

Barbara Rozen

Ocalić od zapomnienia : żyli dla Kościoła i świata

Studia Warmińskie 49, 359-376

2012

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Barbara Rozen
Wydział Teologii
Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

Ocalić od zapomnienia. Żyli dla Kościoła i świata

Słowa kluczowe: Józef Wojtukiewicz, Adela Stefanowicz, Instytut Katolicki, Instytut życia konsekrowanego.

Key words: Joseph Wojtukiewicz, Adela Stefanowicz, Catholic Institute, Institute of Consecrated Life.

Schlüsselworte: Josef Wojtukiewicz, Adela Stefanowicz, Katholisches Institut, Institut des geweihten Lebens.

Zdając sobie sprawę, jak cenna jest pamięć historii dla przyszłości narodu oraz jego tożsamości, trzeba ocalić od zapomnienia ogromny wysiłek i pracę tych, którzy po II wojnie światowej, borykając się z wieloma trudnościami materialnymi, społecznymi i politycznymi, w ciężkich, wręcz dramatycznych warunkach, realizowali wymiar misyjny Kościoła. Swoją wytężoną, mrówczą pracą stwarzali podwaliny rozwoju teorii i praktyki katechetycznej. Chcę przypomnieć dwie wielkie osobowości: Adelę Stefanowicz i ks. Józefa Wojtukiewicza. Nawet tak krótki wgląd w te biografie, na który pozwalają ramy artykułu, stanowi pewien wkład w poznanie historii naszego kraju i kształtowanie tożsamości chrześcijańskiej.

1. Ksiądz Józef Wojtukiewicz i Adela Stefanowicz

Ksiądz Józef Wojtukiewicz (1901–1989) miał 13 lat, gdy wybuchła I wojna światowa. Cała rodzina została wtedy ewakuowana w głąb Rosji do Piotrogradu. Tą ewakuacją rozpoczął się pierwszy okres jego tułaczego życia.

Adres/Adresse/Anschrift: dr hab. Barbara Rozen, prof. UWM, Katedra Katechetyki i Pedagogiki, Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie, ul. Hozjusza 15, 11-041 Olsztyn, barbara.rozen@moskit.uwm.edu.pl.

Ubóstwo, choroby, praca były chlebem powszednim. Zdobywał wówczas umiejętność adaptacji do zmieniających się, trudnych warunków życia. W Piotrogradzie ukończył szkołę średnią i w 1917 r. wstąpił do miejscowego seminarium duchownego, które jednak w kolejnym roku uległo likwidacji¹. To zdarzenie zbiegło się z rozporządzeniem władzy bolszewickiej o możliwości powrotu uchodźców do swoich rodzinnych domów². Rodzina kleryka Józefa wróciła do Grodna, a on podjął starania o przyjęcie do seminarium, najpierw w Wilnie – jednak bez skutku, zatem z dużymi trudnościami, gdyż trwała wojna, dotarł do seminarium w Żytomierzu na Ukrainie i tam został przyjęty. Na czele diecezji łucko-żytomierskiej, w której znajdowało się seminarium, stał ks. bp Ignacy Dubowski. Niestety, ówczesna sytuacja polityczna utrudniała normalną naukę. Były to bardzo burzliwe i niebezpieczne lata³. W tym okresie ekspansja bolszewicka zataczała coraz szersze kręgi, niszcząc to, co katolickie. Zniszczeniu uległo także seminarium w Żytomierzu. Kleryk Józef krótki czas przebywał w seminarium w Mińsku, po czym przez rok kontynuował naukę we wznowionym seminarium żytomierskim w miejscowości Ołyka na Wołyniu. W tym czasie toczyła się wojna polsko-bolszewicka. Po rocznej działalności, w czerwcu 1920 r., seminarium musiało opuścić Ołykę, udając się na Zachód przed nacierającą armią bolszewicką⁴. Ks. bp I. Dubowski, nie mogąc uruchomić seminarium na terenie własnej diecezji, zorganizował kształcenie w Gnieźnie. Tu kleryk Józef ukończył studia teologiczne i w 1924 r. przyjął święcenia kapłańskie⁵. Nosił w sobie ogromny głód intelektualny, którego nie zaspokoili studia seminaryjne, dlatego pogłębiał swoje wykształcenie teologiczne i filozoficzne na uniwersytetach zagranicznych. Po uzyskaniu doktoratu w Tuluzie, z rąk ks. bpa Adolfa P. Szelażka otrzymał nominację na wykładowcę filozofii w Seminarium Duchownym w Łucku. Pracę tę rozpoczął od września 1926 r.⁶ W Łucku jego horyzont zainteresowań naukowych poszerzył się znacznie o zagadnienia pedagogiczne. Stało się to za sprawą Adeli Stefanowicz, wówczas siostry benedyktyнки, która wypracowała nowatorskie metody wychowania dzieci osieroconych⁷.

¹ A. Petrani, *Szkolnictwo teologiczne w Polsce*, w: M. Rechowicz (red.), *Księga Tysiąclecia katolicyzmu w Polsce*, t. I, Lublin 1969, s. 303, 308.

² J. Wojtukiewicz, *Dzieje Instytutu Katolickiego*, t. 1, Gietrzwałd [przyp. 1962–1964] [poz. książkowa w mps] Ar. IK nr inw. 455, s. 48.

³ Na Ukrainie rządy sprawowali Ukraińcy pod nadzorem niemieckim. Wybuchło powstanie ogólnonarodowe przeciw okupacji niemieckiej. Seminarium znajdowało się w samym centrum rozgrywających się walk. Mocno dawała się odczuć panująca na Ukrainie anarchia (ibidem, s. 59–61).

⁴ Ibidem, s. 72–78.

⁵ Ibidem, s. 92.

⁶ B. Rozen, *Działalność katechetyczna ks. Józefa Wojtukiewicza w latach 1937–1989*, Olsztyn 1999, s. 14–15.

⁷ W sierocińcu wprowadziła „system rodzinkowy” polegający na tym, że jedna wychowawczyni miała pod opieką kilkoro dzieci i organizowała życie na wzór rodziny naturalnej. Była to metoda bardzo

Adela Stefanowicz (1887–1961), starsza od ks. J. Wojtukiewicza o 14 lat, dzieciństwo i młodość przeżyła w Rosji. Studiowała w Moskwie filozofię i psychologię eksperymentalną. Prowadziła badania naukowe nad dziećmi z upośledzeniem umysłowym. Kontynuowała je w Warszawie w Instytucie Pedagogiki Specjalnej, który prowadziła Maria Grzegorzewska, następnie w zakładzie dla chłopców upośledzonych, prowadzonym przez siostry samarytanki, w Karolinie pod Warszawą, potem w sierocińcu u sióstr benedyktynek – misjonarek w Łucku⁸. Kochała pracę z dziećmi, zwłaszcza tymi najbardziej zaniedbanymi wychowawczo. Pracując w różnych miejscach z dziećmi i dla dzieci wciąż próbowała odkryć i rozpoznać swoje miejsce w życiu. Nie odnajdywała go ani w małżeństwie, ani w zakonie, a inna możliwość jeszcze nie była jej znana.

W 1936 r. A. Stefanowicz utworzyła Poradnię Wychowawczą przy Katolickim Stowarzyszeniu Kobiet w Wilnie i kontynuowała badania nad rozwojem dziecka. Nadto prowadziła Studium Wychowawcze dla rodziców, wygłaszała prelekcje z zakresu psychologii dziecka i wychowania, pracowała nad metodami wychowania religijnego małych dzieci⁹. Do współpracy włączył się wtedy ks. J. Wojtukiewicz, który już kilka lat wcześniej zapoznał się z jej pracą w Łucku. To dzięki niej już wtedy jego serce i umysł coraz bardziej otwierały się na sprawy związane z wychowaniem. Współpraca zaowocowała licznymi dziełami w zakresie wychowania integralnego i metodyki pracy wychowawczej, a zwłaszcza katechetycznej. To z inicjatywy tych dwojga osób tuż po II wojnie światowej, w 1945 r. w Częstochowie powstał Instytut Katolicki – instytucja naukowa, której praca została ukierunkowana na doskonalenie metod wychowania religijnego. Droga do erygowania Instytutu Katolickiego była długa i trudna, poprzedzona II wojną światową, ale też trudne, a nawet dramatyczne było jego funkcjonowanie w powojennej, komunistycznej Polsce.

2. Inspirujące spotkanie dwóch wielkich osobowości

Działalność duszpasterską, którą ks. J. Wojtukiewicz rozpoczął w Łucku wśród inteligencji, próbował rozwijać w Wilnie współpracując w tej dziedzinie z A. Stefanowicz, która w Wilnie – już jako osoba świecka – prowadziła szeroko zakrojoną działalność badawczą w zakresie wychowania integralnego

innowacyjna zważywszy, że działo się to w latach trzydziestych XX w. (H. Wistuba, *Adela Stefanowicz (1887–1961)*, w: B. Bejze (red.), *Chrześcijaństwo*, t. VII, Warszawa 1982, s. 202–203).

⁸ Ibidem, s. 199–203.

⁹ B. Rozen, *Działalność katechetyczna ks. Józefa Wojtukiewicza w latach 1937–1989*, s. 25–27.

dzieci. Oboje bardzo cenili sobie ówczesne osiągnięcia nauk psychologiczno-pedagogicznych. Uważali, że w procesie wychowania osiągnięcia te trzeba zespolić z nauką katolicką, tak aby rozpoznane prawa rozwoju dziecka respektować, nie pomijając rozwoju duchowego. Wychowanie dziecka postrzegali jako wychowanie całościowe, integralne, obejmujące całego człowieka – jego siły fizyczne i duchowe. Takie wychowanie wymagało jednak nie tylko jasno postawionego celu, ale także odpowiednich środków i metod służących jego realizacji, które próbowali wypracować¹⁰. Wynikami badań i swoją refleksją dzielili się na łamach czasopisma „Ku Szczytom”, które powstało z inicjatywy ks. J. Wojtukiewicza i wydawane było pod jego redakcją. Czasopismo poświęcone było zagadnieniom wychowania katolickiego, a tytuł podkreślał, że wychowanie ma prowadzić ku pełni człowieczeństwa, zamierzonej przez Boga¹¹. Pismo to stanowiło pomoc w pogłębianiu rozumienia pracy apostołskiej prowadzonej w ramach Akcji Katolickiej, poprzez kształtowanie światopoglądu katolickiego i formację duchową. Służyło szerzeniu znajomości zagadnień z zakresu pedagogiki katolickiej oraz metodycznych osiągnięć w dziedzinie katolickiej praktyki wychowawczej.

Ksiądz J. Wojtukiewicz brał bezpośredni udział w pracach prowadzonych w Poradni Wychowawczej kierowanej przez A. Stefanowicz. Pracę poradni wyznaczały następujące zadania: wypracowanie metod nauczania religijnego opartych na zdobyczach psychologii i pedagogiki naukowej oraz szerzenie wiedzy religijnej, psychologicznej i pedagogicznej wśród rodziców i wychowawców¹². Efektem prowadzonych badań było opracowanie zestawu pomocy do nauki religii: książeczki *Ojciec nasz* dla kl. I¹³, którą stanowił komplet obrazków konturowych do uzupełnienia i pokolorowania oraz książeczki *Pan Jezus z nami* dla kl. II¹⁴, będącej również zestawem konturowych obrazków z krótkim tekstem. Do obydwu poziomów nauczania zostały przygotowane uwagi metodyczne dla katechetów, zawierające wskazówki i propozycje pracy z dziećmi metodą przeżyciowo-czynną¹⁵. Zaprezentowana metoda była nowo-

¹⁰ J. Wojtukiewicz, *Wychowanie*, Wrocław [poz. książkowa, b.r.], Ar I.K. JW. T. 25.

¹¹ Czasopismo „Ku Szczytom” wydawane było od grudnia 1937 r. do września 1939 r. Pracę nad kolejnym numerem przerwała II wojna światowa. Analiza treści wydanych numerów wskazuje na dużą różnorodność omawianych tematów. Syntetycznie łączono zagadnienia dogmatyczne, psychologiczne i pedagogiczne. Artykuły do czasopisma oprócz ks. J. Wojtukiewicza i A. Stefanowicz pisali m.in.: J. Woroniecki OP, ks. M. Sopoćko, ks. W. Jasiński, L. Chmaj, M.E. Czačka, W. Żychliński.

¹² J. Wojtukiewicz, *Dzieje Instytutu Katolickiego*, t. 2, s. 343; *Sprawozdanie z działalności Instytutu Katolickiego*, Wrocław 1954, Ar. I.K., nr inw. 1042.

¹³ J. Wojtukiewicz, *Ojciec nasz*, Wilno 1939.

¹⁴ Idem, *Pan Jezus z nami*, Wilno 1939.

¹⁵ Idem, *Nauka religii w szkole powszechnej. Uwagi metodyczne*, Wilno 1939.

ścią w ówczesnej praktyce katechetycznej, dlatego aby ją spopularyzować, ks. J. Wojtukiewicz zorganizował w Wilnie, w czerwcu 1939 r., ośmiodniowy kurs katechetyczny¹⁶. W poradni pod jego kierownictwem przygotowano pomoce katechetyczne do pracy z dziećmi w klasie III i IV¹⁷. Zaistniała także potrzeba opracowania katechizmu dla dzieci przygotowujących się do I spowiedzi i Komunii świętej, gdyż powszechnie stosowany katechizm ks. Rocha Filochowskiego był już zbyt stary (1873 r.), za obszerny i trudny. Dla przygotowania katechizmu ks. J. Wojtukiewicz powołał komisję składającą się z czterech księży prefektów¹⁸. Pierwsze wydanie katechizmu było możliwe w roku 1945¹⁹. Troszcząc się o wprowadzanie dzieci w coraz bardziej świadome uczestnictwo we mszy św. przygotowywał komentarze liturgiczne do formularzy mszy św. na niedziele i święta, zwane *Broszurkami liturgicznymi*²⁰. Były to kilkustronicowe ulotki z przeznaczeniem dla rodziców, młodzieży i ministrantów. Opracował także *Mszalik dla wiernych* z komentarzem liturgicznym i praktycznymi wskazówkami w celu ułatwienia ludziom uczestniczenia ze zrozumieniem we mszy św., odprawianej wówczas po łacinie²¹.

Praca badawczo-naukowa i obserwacja życia w Polsce, a przede wszystkim na Wileńszczyźnie, pozwoliły wyraźniej dostrzec, że skuteczność wychowania zależy nie tylko od metod i środków wychowania. Ważne jest, aby środowisko społeczne było również wychowujące w tym samym duchu, gdyż wychowanie jest procesem społecznym. Ks. J. Wojtukiewicz i A. Stefanowicz dostrzegali pilną potrzebę przygotowania aktywu apostołskiego, ludzi, którzy weszliby w różne środowiska z wartościami chrześcijańskimi. Potrzebni byli katecheci, pracujący inaczej niż do tej pory. Rodziła się koncepcja przygotowywania osób do pracy apostołskiej – naukowego ośrodka edukacji chrześcijańskiej, kształcącego animatorów życia religijnego w parafiach. Idea ta uzyskała wymierny efekt tuż po II wojnie światowej.

¹⁶ Idem, *Dzieje Instytutu Katolickiego*, t. 2, s. 364; *Sprawozdanie z działalności Instytutu Katolickiego*, Wrocław 1954, Ar. I. K., nr inw. 1042; *Kronika Instytutu Katolickiego, lata 1945–1947*, Ar. I.K., nr inw. 1812 AL., s. 81; Ku Szczytom (1939), s. 398.

¹⁷ J. Wojtukiewicz, *Dzieje Instytutu Katolickiego*, t. 2, s. 397. W Archiwum Instytutu Katolickiego zachowały się konспекty katechez pochodzące z 1949 r., wcześniejszych brak.

¹⁸ Ibidem, s. 410–411.

¹⁹ Idem, *Katechizm dla przygotowania dzieci do I Spowiedzi i Komunii św.*, Białystok 1945.

²⁰ Idem, *Dzieje Instytutu Katolickiego*, t. 2, s. 353–354.

²¹ *Mszalik rzymski na niedziele i święta. Komentarz liturgiczno-ascetyczny opracował ks. J. Wojtukiewicz*, Wilno 1938.

3. Zrozumieć przez pryzmat historii

Szczególnie istotne jest tło sytuacji społeczno-religijnej warunkującej działalność Kościoła. Po długiej niewoli obcego ucisku, trwającego od końca XVIII do początku XX w., odzyskanie niepodległości stworzyło zupełnie nową sytuację dla Kościoła katolickiego i rozwoju religijności w naszym kraju. Kościół stanął wobec nowych zadań w odrodzonym państwie, m.in. istniała wielka potrzeba umocnienia w narodzie polskim chrześcijańskich wartości i zasad moralnych²². Wskazania duszpasterskie papieża Piusa XI, zawarte w encyklikach²³, znalazły oddźwięk w różnych inicjatywach duszpasterskich²⁴ oraz w dużym ożywieniu organizacji i ruchów religijnych²⁵. Atmosfera upragnionej wolności była silnym bodźcem zachęcającym do działania. Jednak wraz z ożywieniem życia religijnego w XX-leciu międzywojennym, kraj nasz stał się terenem intensywnej agresji antyreligijnej w związku z rosnącym oddziaływaniem wpływów socjalistycznych i komunistycznych. Wielkie zagrożenia dla rozwoju Kościoła związane były także z szerzącymi się, zwłaszcza w kręgach inteligencji katolickiej, zjawiskami indyferentyzmu religijnego, liberalizmu moralnego oraz antyklerykalizmu²⁶.

Ksiądz J. Wojtukiewicz jeszcze w Łucku zaczął działać duszpastersko właśnie wśród inteligencji katolickiej, organizując dla niej konferencje religijne. Jego duszpasterski entuzjazm spotkał się z dość dużym oporem, biernością, bez chęci podjęcia współpracy ze strony świeckich katolików. Polską inteligencję lat międzywojennych cechowała religijna pasywność. Myślenie i działanie katolików w znacznym stopniu było ograniczone wpływami fideizmu,

²² J. Majka, *Kościół w Polsce po II wojnie światowej*, Ateneum Kapłańskie 85 (1993), z. 1, s. 8.

²³ „O chrześcijańskim wychowaniu młodzieży” (*Divini Illius Magistri*) 31.12.1929 r., Kielce 1947; „O małżeństwie chrześcijańskim” (*Casti connubii*) 31.12.1930 r., Kraków 1931; „O odnowieniu ustroju społecznego” (*Quadragesimo anno*) 1930 r., Poznań 1935; „O położeniu Kościoła katolickiego w Rzeszy Niemieckiej” 14.03.1937 r., Lublin 1937; „O bezbożnym komunizmie” 1937 r., Warszawa 1937.

²⁴ Nastąpiło znaczne ożywienie liturgiczne. Więcej na ten temat: B. Rozen, *Działalność katechetyczna ks. Józefa Wojtukiewicza w latach 1937–1989*, s. 22–23.

²⁵ Ponad inne organizacje wyrosła Akcja Katolicka. Spośród innych organizacji działających w szkołach i wspomagających katechizację należy wymienić: Krucjatę Eucharystyczną, Apostolstwo Modlitwy, Żywy Różaniec, Arcybractwo Adoracji Codziennej, Apostolstwo Modlitwy Niższego Stopnia, Bractwo Dobrej Śmierci, Rycerstwo Jezusowe. Działo też kilka katolickich organizacji akademickich: Sodalicia Marińska, Odrodzenie, Iuventus Christiana, miały one jednak charakter elitarny, obejmowały wąski krąg osób (R. Niparko, *Akcja Katolicka*, w: F. Gryglewicz i in. (red.), *Encyklopedia Katolicka*, t. 1, Lublin 1973, s. 227–233; W. Kubik SJ, *Rozwój myśli dydaktycznej w polskiej literaturze katechetycznej w latach 1985–1970*, Warszawa 1987, s. 84; J. Majka, *Katolickie organizacje młodzieżowe*, w: Cz. Strzeszewski (red.), *Historia katolicyzmu społecznego w Polsce 1932–1939*, Warszawa 1981, s. 353–364.

²⁶ S. Wilk, *Episkopat Kościoła katolickiego w Polsce w latach 1918–1939*, Warszawa 1992, 219–220; J. Majka, *Kościół w Polsce po II wojnie światowej*, s. 8–9.

tradycjonalizmu i sentymentalizmu²⁷. Nie było więzi między duchowieństwem a wiernymi. Religijność ograniczała się do spełniania praktyk religijnych. Była więc zbyt powierzchowna, aby mogła motywować postawy i zachowania społeczne. Wiele dziedzin życia Kościoła wymagało odnowy. Mocno odczuwano brak katolickich wychowawców. Było zbyt mało księży prefektów w stosunku do potrzeb szkoły polskiej²⁸. Z konieczności w wielu szkołach lekcje religii prowadzili nauczyciele świeccy, których poziom intelektualny, życie religijne i przygotowanie teologiczne pozostawiały wiele do życzenia²⁹. W praktyce wychowawczej dominował werbalizm pedagogiczny. Poszerzona wiedza o dziecku na skutek rozwoju badań psychologicznych, znalazła oddźwięk w teorii pedagogicznej i próbach reformy szkolnictwa, „szkołę czynną” przeciwstawiając „szkole tradycyjnej”. Postulaty „nowego wychowania” znalazły także oddźwięk w publikacjach katechetycznych³⁰. Jednak w praktyce katechetycznej panowała metoda podająca, bierna, nieodpowiadająca psychice dziecka. Istniała pilna potrzeba zespolenia wysiłków naukowych z konkretnym życiem. Chodziło o to, aby dzieci i młodzież wprowadzać do czynnego udziału w lekcjach religii, jak również do czynnej postawy wobec spraw życia religijnego³¹.

Adela Stefanowicz, studiując psychologię i prowadząc naukowe badania psychologiczne, upowszechniała i rozwijała wiedzę o rozwoju dziecka oraz doskonaliła metodę wychowania integralnego. Ks. J. Wojtukiewicz obeznany był w literaturze pedagogicznej i aktualnych tendencjach w wychowaniu i kształceniu. Oboje pragnęli zaadoptować i rozwijać metody proponowane w kształceniu ogólnym do kształcenia religijnego i ożywienia wiary u katolików.

Tuż po zakończeniu II wojny światowej wydawało się, że Polska wkracza w okres prawdziwej wolności. Trudno było przewidzieć, że Kościół zostanie skrzepowany w swej działalności. Jednak i tak ks. J. Wojtukiewicz i A. Stefanowicz robili więcej niż pozwalały na to warunki. Trzeba zaznaczyć, że od zakończenia II wojny światowej władze państwowe w Polsce prowadziły zaprogramowaną ateizację wychowania i nauczania. Od 1948 r.

²⁷ J. Woroniecki, *Pełnia modlitwy. Studium teologiczne dla inteligencji*, Poznań 1924, s. 7–10. Szerzej na temat życia religijnego inteligencji polskiej: idem, *Wychowanie człowieka. Pisma wybrane*, Kraków 1961, s. 289–316.

²⁸ *Księża prefekci polscy*, Miesięcznik Katechetyczny i Wychowawczy 28 (1939), s. 241; S. Wilk, *Episkopat Kościoła katolickiego*, s. 283.

²⁹ S. Wilk, *Episkopat Kościoła katolickiego*, s. 283–284.

³⁰ W. Kubik SJ, *Rozwój myśli dydaktycznej w polskiej literaturze katechetycznej w latach 1895–1970*, Warszawa 1987, s. 34–35.

³¹ J. Wojtukiewicz, *Przemówienie wygłoszone z okazji 25-lecia Instytutu Katolickiego w Gietrzwałdzie*, Ar. I.K., nr inw.1052.

programowa ateizacja wychowania przybrała formę walki wyrażającej się likwidacją szkół katolickich oraz utrudnianiem i ograniczaniem nauki religii w szkołach³².

4. Pierwsza wyższa szkoła teologiczna dla osób świeckich

Tragizm wojennej rzeczywistości i jej skutki zdeterminowały wielu do podjęcia działań w zakresie odbudowy zniszczonego życia religijnego w Polsce. Ogromne były nie tylko straty materialne, straty wśród duchowieństwa przeszły wszelkie wyobrażenia. Seminaria zamknięte podczas wojny nie mogły dostarczyć nowych kapłanów. W niektórych regionach grono katechetów zostało zdziesiątkowane³³. Na pierwszy plan działalności Kościoła w Polsce wysunęła się potrzeba pracy katechetycznej. W takiej rzeczywistości ks. J. Wojtukiewicz uruchomił w roku 1945 w Częstochowie Instytut Katolicki – jako wyższą szkołę teologiczną dla kształcenia ludzi świeckich, którzy podjęliby trud odnowy religijnej w Polsce, trud pracy apostołskiej i ściśle katechetycznej³⁴.

W różnym okresie istnienia Instytutu prowadzona była praca zwłaszcza na Wydziale Kultury Chrześcijańskiej i w Studium Katechetyczno-Wychowawczym. Na ich czele stał ks. J. Wojtukiewicz jako rektor Instytutu Katolickiego, od daty jego erekcji w roku 1945 r. do 1981 r. Praca Instytutu Katolickiego rozwijała się zasadniczo w dwóch kierunkach: teoretyczno-naukowym i szkoleniowym oraz praktycznym. Oprócz systematycznych studiów ks. J. Wojtukiewicz z zespołem osób przez wiele lat organizował kursy katechetyczne dla uczących już katechetów. Na szczególną uwagę zasługuje I Ogólnopolski Kurs Katechetyczny zorganizowany w Częstochowie 4–21 lipca 1946 r. Wzięło w nim udział 549 osób (księża, osoby zakonne i świeckie). To było ważne wydarzenie dla Kościoła, a przede wszystkim dla teorii i praktyki katechetycznej

³² Dość szeroko o powojennych dziejach Kościoła, któremu silny i agresywny opór stawiały władze reżimu komunistycznego: J. Doppke, *Katechizacja w Polsce 1945–1990*, Pelplin 1998.

³³ R. Niparko, *Program katechezy w szkole podstawowej*, w: J. Krucina (red.), *Katecheza w szkole*, Wrocław 1982, s. 108.

³⁴ Wyjaśnienia wymaga, dlaczego Wilno nie stało się miejscem erygowania Instytutu Katolickiego, jako że tam były jego początki. W 1945 r. Polska znalazła się w nowych terytorialnie granicach. Tereny na wschodzie, przedtem polskie, weszły w skład republik radzieckich. Polakom zamieszkującym te tereny umożliwiono wyjazd na teren Rzeczypospolitej Polskiej. To był szok dla Polaków tam mieszkających, ale tłumie opuszczali Wilno. Uczynił to także ks. J. Wojtukiewicz z grupą współpracowników i od razu rozpoczął starania o uruchomienie Instytutu Katolickiego w nowych warunkach PRL. Trzeba jednak zaznaczyć, że trudna była sytuacja repatriantów ze Wschodu. Do koncepcji powołania Instytutu Katolickiego przychylnie ustosunkował się biskup diecezji częstochowskiej Teodor Kubina i 28 września 1945 r. dokonał jego erekcji. Na I rok studiów zgłosiło się 70 osób, w kolejnym 50 (B. Rozen, *Działalność katechetyczna ks. Józefa Wojtukiewicza w latach 1937–1989*, s. 35–44).

w Polsce, po długiej przerwie w katechizacji spowodowanej II wojną światową³⁵. Wszędzie, gdzie funkcjonował Instytut Katolicki, kursy katechetyczne stały się odąd stałą formą kształcenia katechetycznego. Szczególny nacisk został położony na podstawowe zagadnienia metodyki religii. Dużą wagę przywiązywano do ćwiczeń katechetycznych prowadzonych w formie lekcji pokazowych „metodą czynną”. Na kursach upowszechniane były nieznane jeszcze powszechnie metody pracy katechetycznej i pomoce do nauki religii opracowane i wykonane w Instytucie Katolickim. Przede wszystkim zaś była możliwość zaopatrzenia się w te pomoce: książeczki dla ucznia, metodyczne pomoce dla katechety (szkice katechetyczne), mapy, obrazy i obrazki. Nadto prowadzono kursy przygotowujące „pomocnice parafialne” do pomocy księżom w katechizacji³⁶. Te różnorodne inicjatywy szkoleniowe podejmowane w Instytucie Katolickim miały na celu zaspokojenie ogromnych potrzeb w zakresie katechizacji. Księża nie mogli sami podołać ogromowi pracy po wojnie, gdy dużo dzieci starszych nie przyjęło jeszcze sakramentu pokuty i Eucharystii, i należało ich do tego przygotować. Ks. J. Wojtukiewicz organizował także jednodniowe spotkania szkoleniowe zwane odprawami katechetycznymi. Od roku 1966 dużą popularnością cieszyły się organizowane w Gietrzwałdzie wczasokursy młodzieżowe dla pogłębienia życia duchowego młodych ludzi³⁷.

Praktyczny charakter nauki wyrażał się nade wszystko w prowadzonych ćwiczeniach i praktykach katechetycznych. Studentki od początku swojej nauki miały możliwość bezpośredniego kontaktu z dziećmi. Brały udział w prowadzeniu Krucjaty Eucharystycznej Dzieci, Sodalicji Mariańskiej, Żywego Różańca, organizowały z dziećmi różne imprezy religijne. W ramach praktyk studentki w różnych parafiach katechizowały dzieci. Pomoc udzielana parafiom w takiej formie była nie do przecenienia w owym czasie, przyjmowana z wielką wdzięcznością i uznaniem zarówno przez duszpasterzy, jak i rodziców³⁸.

Na szczególne wyakcentowanie zasługuje inicjatywa objęcia katechizacją dzieci przedszkolnych. Polityka oświatowa w ówczesnej Polsce nie dopuszczała edukacji religijnej w przedszkolach państwowych, ponadto nie było osób

³⁵ Szerzej na temat organizacji i programu: B. Rozen, *Działalność katechetyczna ks. Józefa Wojtukiewicza w latach 1937–1989*, s. 103–106; J. Wojtukiewicz, *Dzieje Instytutu Katolickiego*, t. 2, s. 493; *Pamiętnik Ogólnopolskiego Kursu Katechetycznego w Częstochowie w dn. 4.07–21.07. 1946 r.*, Częstochowa 1946 [mps pozycja książkowa], Ar. I.K., nr inw. 134.

³⁶ Ta forma kształcenia katechetycznego zainicjowana w 1949 r. trwała 10 lat. Zainteresowanie było duże. Dla wielu osób szkolenia te były także okazją do uzupełnienia własnych braków w dziedzinie wiedzy religijnej (B. Rozen, *Działalność katechetyczna ks. Józefa Wojtukiewicza w latach 1937–1989*, s. 112–113).

³⁷ Wczasokursy były organizowane w Gietrzwałdzie od roku 1966 przez 19 lat. Przeznaczone dla młodzieży żeńskiej szkół ponadpodstawowych miały na celu budzenie postawy apostołskiej u młodzieży, były też gwarantem zdrowego chrześcijańskiego odpoczynku (ibidem, s. 114–115).

³⁸ Ibidem, s. 116–119.

przygotowanych do prowadzenia katechezy przedszkolnej i brakowało pomocy dydaktycznych. Na ten zapuszczony grunt wszedł ks. J. Wojtukiewicz z przygotowanym programem, przeszkolonymi młodymi ludźmi i różnorodnymi pomocami dydaktycznymi. Duża część materiałów do tej pracy była przygotowana już w Wilnie we współpracy z Adelą Stefanowicz. Program obejmował nie tylko dzieci, ale także ich rodziców, gdyż katecheza odbywała się w ścisłej współpracy z nimi. Katechezę przedszkolną upowszechniały studentki Instytutu Katolickiego w całej Polsce, gdyż pochodziły z różnych regionów i wracały do swoich rodzinnych miejscowości, wprowadzając to, czego się nauczyły w Instytucie Katolickim³⁹. Warto zaznaczyć, że katecheza przedszkolna była upowszechniana pomimo wielu trudności, które ten zespół ofiarnych ludzi musiał pokonywać. Największą trudnością był brak przekonania wielu katolików i samego duchowieństwa o potrzebie katechezy w tym okresie życia dziecka.

Cały zespół osób świeckich, z ks. J. Wojtukiewiczem na czele, niezmqrdowanie pracował nad tym, żeby wszystkie podejmowane przedsięwzięcia przebiegały sprawnie i pozostawiały w uczestnikach jak najwięcej dobra, aby ułatwiały nauczanie i wychowanie religijne dzieci oraz wspierały formowanie życia społecznego na zasadach katolickich⁴⁰. Instytut Katolicki po roku 1945 był pierwszym katolickim zakładem naukowym na poziomie wyższym dla świeckich, kształcącym katechetów. Stopniowo po usunięciu wydziałów teologicznych z uniwersytetów państwowych były udostępniane wyższe studia teologiczne i katechetyczne dla świeckich w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim, w Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie i w Papieskim Fakultecie Teologicznym we Wrocławiu.

5. Sukcesy i kolejne stacje drogi krzyżowej

W Częstochowie Instytut Katolicki funkcjonował dwa lata, po których ze względu na zaistniałe trudności jego działalność została przeniesiona do Wrocławia. W archidiecezji wrocławskiej bardziej niż gdziekolwiek indziej odczuwano brak księży do sprawowania różnych posług duszpasterskich. Normalna

³⁹ Ibidem, s. 119–123.

⁴⁰ Oprócz podręczników dla ucznia do klas I i II, ogromnym wsparciem dla katechetów były *Szkice katechetyczne* do wszystkich poziomów szkoły podstawowej i na poziom przedszkolny wraz z pomocami w postaci obrazów i obrazków, map, tablic, gazetek, symboli itp. Władze państwowe nie pozwalały na drukowanie szkiców, dlatego były odbijane na powielaczu, a gdy i tego zabroniono, przepisywano je na biurowej maszynie do pisania. Była to prawdziwie mrówcza praca, gdyż zamówienia na pomoce napływały z całej Polski (szeroka analiza i ocena tej działalności: ibidem, s. 129–163).

była liczba 50 godzin nauki religii tygodniowo dla jednego kapłana, który miał jeszcze wiele innych zajęć kapłańskich⁴¹. „Przed Kościołem na Ziemiach Zachodnich stają zadania na miarę olbrzyma” – takie słowa wypowiedział bp Bolesław Kominek w 1958 r.⁴² W świetle tych słów łatwiej pojąć, co należałoby powiedzieć o pracy 10 lat wcześniej, kiedy sytuacja Kościoła, zwłaszcza na Ziemiach Zachodnich, była wprost beznadziejna. Zachodziła szczególna potrzeba przygotowania osób świeckich do pracy w Kościele, zwłaszcza katechetycznej. To zadanie od roku 1947/48 podjął Instytut Katolicki, w którym oprócz Wydziału Kultury Chrześcijańskiej utworzono jeszcze Studium Katechetyczno-Wychowawcze na poziomie szkoły średniej, nazywane także Liceum Katechetyczno-Wychowawczym⁴³. Chodziło o dostarczenie Kościołowi katechetek świeckich zwłaszcza do szkół podstawowych, gdyż istniało niebezpieczeństwo, że w wielu szkołach nauki religii przez długi czas nie będzie.

We Wrocławiu do ścisłej współpracy z ks. J. Wojtukiewiczem stanęło 16 osób, które wraz nim przybyły tu z Częstochowy. Dla niektórych powstał problem: „jechać, czy nie jechać?”. Wrocław był daleki i obcy. „Dziki Zachód”, „raj dla szabrowników” – tak niektórzy określali Ziemię Zachodnie. Osoby, które zdecydowały się na wyjazd, już silnie weszły w rzeczywistość Instytutu. Pobyt w nim traktowały jako łaskę od Boga, rozumiały ogromne potrzeby Kościoła. Niektóre z tych osób były już zdecydowane na całkowite oddanie Bogu swojego życia⁴⁴. Oto wspomnienie jednej z nich z tamtego okresu: „Naszej uczelni nie oddałabym za żadną inną. Kocham ją razem z jej ubóstwem, razem z tym, co w niej jest tak pięknego i prostego. Mała instytucja, ale duch w niej wielki. Choć może nieraz bywają chwile ciężkie, ale gdy się widzi jasno cel przed sobą, to dodaje sił do wytrwania na nowej drodze życia. Atmosfera przeniknięta duchem Bożym sprzyja do pracy, sprzyja do podjęcia choćby największego wysiłku”⁴⁵. Rzeczywiście, bardzo potrzebna była głęboka wiara w Pana Boga i ufność, aby zakreślać tak śmiałe plany, jakie czynili wówczas ks. J. Wojtukiewicz i A. Stefanowicz w zakresie kształcenia religijnego.

⁴¹ W. Urban, *Duszpasterski wkład księży repatriantów w Archidiecezji Wrocławskiej w latach 1945–1970*, Wrocław 1970, s. 10. Por. także: idem, *Duszpasterski wkład Kościoła katolickiego na Dolnym Śląsku 1945–1948*, Wiadomości Kościelne [Organ Administracji Apostolskiej Dolnego Śląska] nr 4/5 (1949), s. 131–134; W. Szetelnicki, *Parafia św. Bonifacego we Wrocławiu*, Rzym 1970, s. 5–7.

⁴² *O katolicką i Polską kulturę na Ziemiach Zachodnich*, Wrocławskie Wiadomości Kościelne 8 (1958), s. 453.

⁴³ *Sprawozdanie z pracy Instytutu Katolickiego w roku szkolnym 1948/49*, Ar. I.K., nr inw. 1043.

⁴⁴ *Kronika Instytutu Katolickiego 1947–1948*, Ar. I.K., nr inw. 1813, Al. 13, s. 7–13.

⁴⁵ *Ibidem*, Ar. I.K., nr inw 1812 Al. 12, s. 24.

Organizacja poszczególnych wydziałów miała charakter zmienny, gdyż warunki ekonomiczne kraju, a szczególnie sytuacja polityczna w dużej mierze wyznaczały zakres prac, ich rozpiętość oraz intensywność. Instytut, borykając się z dużymi trudnościami materialnymi, jednak prężnie rozwijał swą działalność we Wrocławiu. Po dwóch latach pojawiły się trudności czynione ze strony władz państwowych – chciano przejąć gmach Instytutu. Ks. J. Wojtukiewicz znalazł miejsce na siedzibę części Instytutu (Studium Katechetyczno-Wychowawczego) w Kłodzku k. Wrocławia. Praca rozwinęła się tam bardzo szybko i sprawnie, co stało się przyczyną nowych trudności ze strony władz państwowych⁴⁶. W Kłodzku udało się wytrwać rok, po czym Studium Katechetyczno-Wychowawcze znalazło miejsce w Trzebnicy k. Wrocławia. Od 1954 r. cała działalność Instytutu Katolickiego skoncentrowała się w Trzebnicy. Niestety, po dwóch latach odbyła się przymusowa wędrówka Instytutu do Będkowa. Pomimo tych przeprowadzek, niesłychanie utrudniających pracę szkoleniową, nie została ona przerwana. Każdego roku Instytut kończyły dobrze przygotowane i uformowane duchowo katechetki do pracy w archidiecezji oraz zaopatrywał katechetów w praktyczne pomoce do prowadzenia katechez na wszystkich poziomach nauczania. Po 10 latach pracy w archidiecezji wrocławskiej w 1958 r., z przyczyn nie do końca zrozumiałych, działalność Instytutu Katolickiego została bardzo ograniczona rozporządzeniami władz kościelnych w archidiecezji⁴⁷.

Swoiste sukcesy Instytutu Katolickiego, w borykaniu się z biedą, brakiem wszystkiego, gdy chodzi o edukację, a także niechęcią nie tylko wrogów Kościoła, ale czasem i ludzi Kościoła, to niewątpliwie efekt pokornego znoszenia tych trudów i niezwykle ofiarnego oddania się temu dziełu, które w najgłębszym przekonaniu ks. J. Wojtukiewicza i jego współpracowników było dziełem nie tylko ludzkim, ale i Boskim. Dlatego wobec wszystkich trudnych, zaskakujących wydarzeń, przyjmowano postawę zawierzenia i ufności.

Ksiądz J. Wojtukiewicz znalazł miejsce dla Instytutu Katolickiego w Gietrzwałdzie k. Olsztyna. Ks. bp Tomasz Wilczyński zlecił Instytutowi Katolickiemu sprawę kształcenia katechetek i opiekę nad pracującymi katechetkami w diecezji warmińskiej. W Gietrzwałdzie Instytut Katolicki nie mógł istnieć pod swoją właściwą nazwą, funkcjonował jako Diecezjalny Ośrodek Kształcenia Katechetek, a od 1974 r. jako Studium Katechetyczne. Prawne uregulowanie Studium w Gietrzwałdzie przez ks. bp. Józefa Drzazgę nie dawało mu

⁴⁶ J. Swastek, *Ks. dr Józef Wojtukiewicz jako rektor Instytutu Katolickiego we Wrocławiu w latach 1947–1958*, w: J. Guzowski (red.), *50 lat służby Kościołowi. Warmińskie Wyższe Studium Katechetyczne*, Olsztyn 1996, s. 48–51.

⁴⁷ B. Rozen, *Działalność katechetyczna ks. Józefa Wojtukiewicza w latach 1937–1989*, s. 63–60.

jednak pełnych praw wobec władz państwowych. Studentki nawet po 5 latach nauki nie uzyskiwały dyplomu magistra. W 1980 r. wszystkie istniejące w diecezji warmińskiej studia kościelne zostały połączone wspólnym statutem prawnym w Warmiński Instytut Teologiczny Historyczno-Pastoralny, który następnie został afiliowany do Papieskiego Fakultetu Teologicznego w Krakowie. W wyniku afiliacji Warmińskie Studium Katechetyczne otrzymało pełne prawa szkoły wyższej, także wobec władz państwowych. Od 1992 r. pełna nazwa dawnego Instytutu Katolickiego brzmiała: Warmińskie Wyższe Studium Katechetyczne⁴⁸. Długa i trudna była historia tworzenia, działania i przekształcania się Instytutu Katolickiego. Działalność szkoleniowa i wychowawcza ewoluującego w swojej nazwie Instytutu Katolickiego zakończyła się w roku 1999 wraz z powstaniem Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie z Wydziałem Teologii.

6. Instytut Katolicki domem i szkołą komunii

Zewnętrzna organizacja pracy Instytutu Katolickiego podlegała ciągłej ewolucji. Była poddawana nieustannym zmianom w zależności od możliwości i potrzeb, przed którymi stawali założyciele Instytutu oraz cały Kościół w Polsce. Charakter studiów był jednak niezmiennie teoretyczno-praktyczny z ogromną troską skierowaną na formację wewnętrzną studiujących osób. Duże znaczenie przypisywano wdrożeniu do pracy zespołowej, do życia we wspólnocie, dlatego od uczących się wymagano zamieszkania w internacie oraz współdziałania w organizowaniu życia całego ośrodka. Instytut zawsze miał jakieś zaplecze mieszkaniowe dla studentek, pomimo niekiedy poważnych trudności z tym związanych. Studentki stopniowo wdrażały się we wszystkie prace możliwe do wykonania przez nie. Młodzież wypełniała wiele obowiązków związanych z utrzymaniem szkoły i internatu, współpracując z personelem wychowawczym Instytutu⁴⁹. Instytut Katolicki funkcjonował dzięki zaangażowaniu wszystkich, zarówno personelu, jak i uczących się. Wszelkie prace wykonywane były w poczuciu współodpowiedzialności i wzajemnej pomocy. Praca była istotnym narzędziem w formacji osobowej.

Założyciele Instytutu jednakże pracy katechetek nie ograniczali tylko do salki katechetycznej, ale rozumieli ją szeroko – jako wprowadzanie zasad Ewangelii w życie społeczne. Dlatego w programie studiów oprócz wykładów

⁴⁸ Ibidem, s. 67–69.

⁴⁹ *Directorium do Statutu Studium Katechetycznego przy Seminarium Duchownym „Hosianum” w Olsztynie*, Olsztyn 1974, Ar. I.K. nr inw. 1089.

były ćwiczenia i praktyki ewangelizacyjno-katechetyczne. Szkolenie w Instytucie Katolickim miało inny charakter niż w istniejących uczelniach – bardziej praktyczny. Ćwiczenia, praktyki, wspólne życie w internacie, wspólna liturgia, praca dla innych miały formować osobowość chrześcijańską otwartą na innych, ofiarną, zaangażowaną. Założycielom zależało na tym, aby rozbudzić w młodzieży miłość do Kościoła i pragnienie służenia Kościołowi w sposób odpowiedzialny, rzetelny, fachowy⁵⁰.

Do podjęcia pracy apostołskiej z pełną świadomością jej nadprzyrodzonego wymiaru potrzebna jest określona postawa wewnętrzna, która wymaga nieustannej formacji. Doskonale to rozumieli założyciele Instytutu Katolickiego. Cały program studiów służył ugruntowaniu i pogłębieniu więzi z Chrystusem i Kościołem oraz samowychowaniu. Zajęcia całoroczne poprzedzały kilkudniowe rekolekcje, a centralnym wydarzeniem każdego dnia była Eucharystia.

Po ukończeniu nauki absolwentki zazwyczaj nadal pozostawały w kontakcie z Instytutem Katolickim, korzystały z pomocy dydaktycznych przygotowywanych w Instytucie, uczestniczyły w rekolekcjach i dniach skupienia⁵¹. Niektóre z nich włączały się do ścisłej współpracy w prowadzeniu tego ośrodka szkoleniowego.

7. Stały apostołat

Idea Instytutu Katolickiego jako ośrodka szkoleniowo-wychowawczego, która zrodziła się w Wilnie w okresie przedwojennym, nabierając realnych kształtów wyraźnie ujawniła potrzebę istnienia zorganizowanego apostołatu. W Wilnie było wiadomo, że planowanej pracy apostołskiej nie da się ująć w ramy zgromadzenia zakonnego, gdyż chodziło o osoby działające apostołsko w różnych środowiskach społecznych. W tym czasie znane były dwie formy realizowania chrześcijańskiego życia: w małżeństwie lub w zakonie. Taka sytuacja trwała do czasu ukazania się w 1947 r. konstytucji apostołskiej Piusa XII *Provida Mater Ecclesia*⁵², której myśli i wskazania tak bliskie były inicjatorom Instytutu Katolickiego. W konstytucji tej uznana została możliwość życia według rad ewangelicznych i pełnej konsekracji w życiu świeckim, bez obowiązku wspólnego mieszkania i noszenia specjalnego stroju, bez oddzielania się od zwykłego życia w świecie, lecz w łączności z nim.

⁵⁰ J. Wojtukiewicz, *Moje wspomnienia o pracy kapłańskiej na terenie Archidiecezji Wrocławskiej w latach 1947–1959*, Ar. I.K., nr inw. 607, s. 7; *Program przygotowania do pracy apostołskiej*, Ar. I.K., nr inw. 1702.

⁵¹ *Sprawozdanie z działalności Instytutu Katolickiego po 10 latach pracy*, Ar. I.K. nr inw. 1042, s. 5.

⁵² Pius XII, Konstytucja apostołska *Provida Mater Ecclesia*, Warmińskie Wiadomości Diecezjalne 4 (1948), nr 1, s. 1–10.

Wówczas ks. J. Wojtukiewicz wspólnie z A. Stefanowicz zdecydowali, że osoby, które po ukończeniu nauki w Instytucie Katolickim zechcą pozostać do dalszej współpracy w prowadzeniu Instytutu, będą swoje życie układały w duchu tej właśnie konstytucji – łącząc życie świeckie z konsekracją⁵³. Na podstawie powyższego dokumentu oboje wypracowali dla osób pragnących całkowicie poświęcić się służbie Bogu i ludziom, formę życia według rad ewangelicznych⁵⁴. Już w 1947 r. taką gotowość wyraziło 12 studentek. Grupa ta nabierała charakteru wspólnoty życia konsekrowanego, czyli „instytutu świeckiego”. Ks. J. Wojtukiewicz i A. Stefanowicz podjęli starania o doprowadzenie do erekcji kanonicznej tej zadeklarowanej już wspólnoty osób. Opracowali statut instytutu z uzasadnieniem jego nazwy jako „Instytut Służebnic Ołtarza”⁵⁵. Erekcji kanonicznej tej wspólnoty, jako świeckiego instytutu konsekrowanego, dokonał ks. bp T. Wilczyński, administrator diecezji warmińskiej, 2 lutego 1962 r. Erekcja została potwierdzona dekretem 15 sierpnia 1973 r. przez bp. J. Drzazgę, ordynariusza warmińskiego. Zgłoszenie do władz państwowych było możliwe w 1989 r. Wspólnota otrzymała więc kościelne i państwowe ramy prawne już po śmierci założycieli. Instytut jest na prawie diecezjalnym. Jego erekcja została przyjęta w Watykanie przez Kongregację ds. Instytutów Świeckich i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego pismem z 18 lipca 1994 r.⁵⁶

Wspólnota koncentruje swoją duchowość na Eucharystii w wymiarze eklezjalnym. Jej celem jest całkowite oddanie się Bogu w życiu świeckim, wprowadzając Ewangelię we wspólnoty ludzkie. Oprócz trzech ślubów: czystości, ubóstwa i posłuszeństwa, członkinie Instytutu składają jeszcze ślub wykonywania zadań apostołstwa. Zakres tych ślubów i ich charakter określony jest w *Konstytucji* Instytutu i dostosowany do świeckiego sposobu życia⁵⁷.

Podsumowanie

Adela Stefanowicz, człowiek o wielkim sercu, wnikliwym umyśle, niezwykle prosta i skromna – taką pozostała we wspomnieniach osób z nią współpracujących⁵⁸. Nie firmowała swoim nazwiskiem dzieł opracowanych wspólnie z ks. J. Wojtukiewiczem. Pozostawała w cieniu wielkich inicjatyw

⁵³ List ks. J. Wojtukiewicza do ks. abp. K. Milika, Wrocław 1948, Ar. I.K., nr inw. 1083.

⁵⁴ J. Wojtukiewicz, *Dzieje Instytutu Katolickiego*, t. 2, s. 599.

⁵⁵ Ibidem, s. 759.

⁵⁶ Z Akt sekretariatu Instytutu Służebnic Ołtarza.

⁵⁷ *Instytut Służebnic Ołtarza*, w: *Dla Boga i świata. Świeccy konsekrowani*, Kielce 1993, s. 187–189.

⁵⁸ H. Wistuba, *Adela Stefanowicz*, s. 205–209.

podejmowanych w Instytucie Katolickim, chociaż była ich mózgiem. Także samą ideę Instytutu Katolickiego, można powiedzieć, „rodziła” w swoim umyśle i sercu. Całe jej życie to bezinteresowny dar dla innych – dla Kościoła i dla świata. Jej główna troska skupiała się na zagadnieniach wychowania integralnego z wykorzystaniem wiedzy o człowieku, jakiej dostarczały ówczesne badania naukowe. Potrafiła pociągnąć i zapalić serca innych do pracy z dziećmi i młodzieżą. Pomimo ogromnej prostoty, przyciągała uwagę swoją duchową siłą i intelektualnym potencjałem⁵⁹. Ta „niestrudzona wychowawczyni” zainspirowała także „niestrudzonego kapłana”, który obserwując jałowość życia katolików pragnął temu zaradzić. Duchowe ideały tych dwojga osób, ich dyspozycyjność wobec Boga i troska o człowieka, połączone we wspólnym działaniu, przyniosły bardzo wymierne efekty, którymi były dzieło Instytutu Katolickiego z jego różnorodną działalnością oraz świecki instytut życia konsekrowanego.

Wszystkie formy działalności podejmowane przez A. Stefanowicz i ks. J. Wojtukiewicza miały na celu wprowadzanie w nowe, lepsze metody pracy apostolskiej i ściśle katechetycznej. Wypracowana przez nich metoda aktywnego udziału dziecka w katechezie zaczęła być szczególnie respektowana przez katechetów dopiero po Soborze Watykańskim II. Z dzisiejszej perspektywy można powiedzieć, że ks. J. Wojtukiewicz i A. Stefanowicz już na wiele lat wcześniej trafnie odczytali kierunek, w jakim powinna podążać katecheza. Nadto, przygotowując ludzi świeckich do różnorodnego zaangażowania w Kościele, także wyprzedzili w tej dziedzinie wskazania Ojców Soboru, którzy wyznaczyli świeckim szczególne miejsce w Kościele, czyniąc ich współodpowiedzialnymi za misję Chrystusa dla zbawienia całej ludzkości (KL 14; KK 33).

Trzeba zdecydowanie podkreślić niezwykle wysiłek twórczy A. Stefanowicz i ks. J. Wojtukiewicza, ich rozległą znajomość współczesnych myśli pedagogicznych, wrażliwość na potrzeby Kościoła, dużą oryginalność pomysłów i dokonań realizujących się w latach Polski powojennej, kiedy to w katechetyce przez długie lata niewiele się działo⁶⁰ i brakowało jakichkolwiek pomocy do katechezy⁶¹. Na tym tle ich osiągnięcia organizacyjne i wychowawczo-dydaktyczne mogą budzić podziw dla ich rozpiętości, zasięgu i nowatorstwa. Niestety, był to okres, kiedy teksty o charakterze religijnym nie mogły ukazać się

⁵⁹ Ibidem, s. 192.

⁶⁰ Wydrukowano *Katechetykę* ks. Józefa Łapota (Kielce 1947), która była wielkim skrótem osiągnięć katechetyki dwudziestolecia międzywojennego. Dopiero w roku 1956 ukazała się *Katechetyka* ks. Józefa Dajczaka (Warszawa 1956). Przez dwa lata od 1946 r. ukazywał się „Przegląd Katechetyczny”, a w 1957 r. pojawiły się pierwsze numery „Katechety”.

⁶¹ Wydrukowane katechezy ks. Wincentego Zaleskiego ukazały się dopiero pod koniec lat pięćdziesiątych i miały charakter raczej werbalny: *Nauka Boża. Katechezy*, t. I i II, Poznań–Warszawa–Lublin 1959.

drukiem, dlatego ich liczne opracowania teoretyczne i praktyczne pozostały w maszynopisie. Kiedy publikowanie stało się możliwe, twórcy tych dzieł odeszli już do Pana, a postęp myśli katechetycznej i dydaktycznej był już tak znaczny, że ówczesne osiągnięcia się zmarginalizowały, chociaż były istotnym ogniwem dokonującego się postępu. Trzeba uchronić od zapomnienia te wielkie dokonania. O duchowych osiągnięciach trudno mówić, gdyż nie są uchwytne zmysłowo. Można jednak ufać, że Instytut Katolicki, jako Boże dzieło prowadzone przez niezwykle ofiarnych ludzi, zatroskanych o pełnienie Jego woli, spełnił zadanie przypisane mu przez Bożą Opatrzność.

TO SAVE FROM OBLIVION. THEY LIVED FOR THE CHURCH AND THE WORLD

(SUMMARY)

To save from oblivion. They lived for the Church and the world is an article commemorating the activity of Rev. Józef Wojtukiewicz and Adela Stefanowicz who, after World War II, struggling against many financial, social and political difficulties, under hard and even dramatic conditions, laid the foundation of the development of catechetical theory and practice. The meeting of these great personalities served as an inspiration. Their cooperation bore fruit in numerous research projects concerning integral upbringing and methodology of educational work, especially catechetical work. They founded the Catholic Institute in Czestochowa in 1945 just after World War II – the first higher theological school for laymen. In post-war Poland, the communist authorities hindered religious activity and forced the Institute to change its location very often. The work of the Institute developed in two directions: theoretical (scientific and training) and practical. The Institute provided the Polish Church with well-prepared, spiritually-formed catechists and equipped them with practical aids for teaching religion at different levels. Their spiritual ideals, devotion to God and concern for human beings connected them with a common activity which produced measurable effects. Together with the Institute, the community of secular institute of consecrated life was founded and developed.

VOR DEM VERGESSEN BEWAHREN. SIE LEBTEN FÜR DIE KIRCHE UND DIE WELT

(ZUSAMMENFASSUNG)

Vor dem Vergessen bewahren. Sie lebten für die Kirche und die Welt – ist ein Artikel zur Erinnerung an die Aktivitäten von J. Wojtukiewicz und A. Stefanowicz, die nach dem Zweiten Weltkrieg zahlreichen materiellen, sozialen und politischen Schwierigkeiten gegenüberstanden und unter schweren, sogar tragischen Umständen die Grundlagen für die Entwicklung von Theorie und Praxis der Katechese schufen. Zwei große Persönlichkeiten, für die ihr Aufeinandertreffen sehr inspirierend war. Ihre Zusammenarbeit trug in zahlreichen Werken auf dem Gebiet der Bildung und der Methodik der Erziehungsarbeit Früchte. Im Jahre 1945 entstand auf ihre Initiative hin das

katholische Institut in Czestochowa als erste theologische Hochschule für Laien. Die kommunistischen Behörden in Polen behinderten damals alle religiösen Aktivitäten und das Institut musste häufig seinen Sitz wechseln. Die Arbeit des katholischen Instituts hat sich in zwei Richtungen entwickelt: in eine theoretisch-wissenschaftliche und fortbildende sowie eine praktische. Das Institut versorgte die Kirche in Polen mit gut vorbereiteten und geistig gebildeten Katecheten, die auch das praktische Rüstzeug für die Katechese auf allen Ebenen des Bildungssystems mitbekommen hatten. Die geistigen Ideale dieser beiden Personen, ihre Offenheit gegenüber Gott und ihre Sorge um die Menschen vereinigt in gemeinsamer Aktion lieferten hervorragende Ergebnisse. Zusammen mit dem Katholischen Institut entstand und entwickelte sich eine Gruppe von Menschen, die die Merkmale eines säkularen Instituts des geweihten Lebens auf sich vereinigen konnte.